

fot. Mauzoleum Pielerów

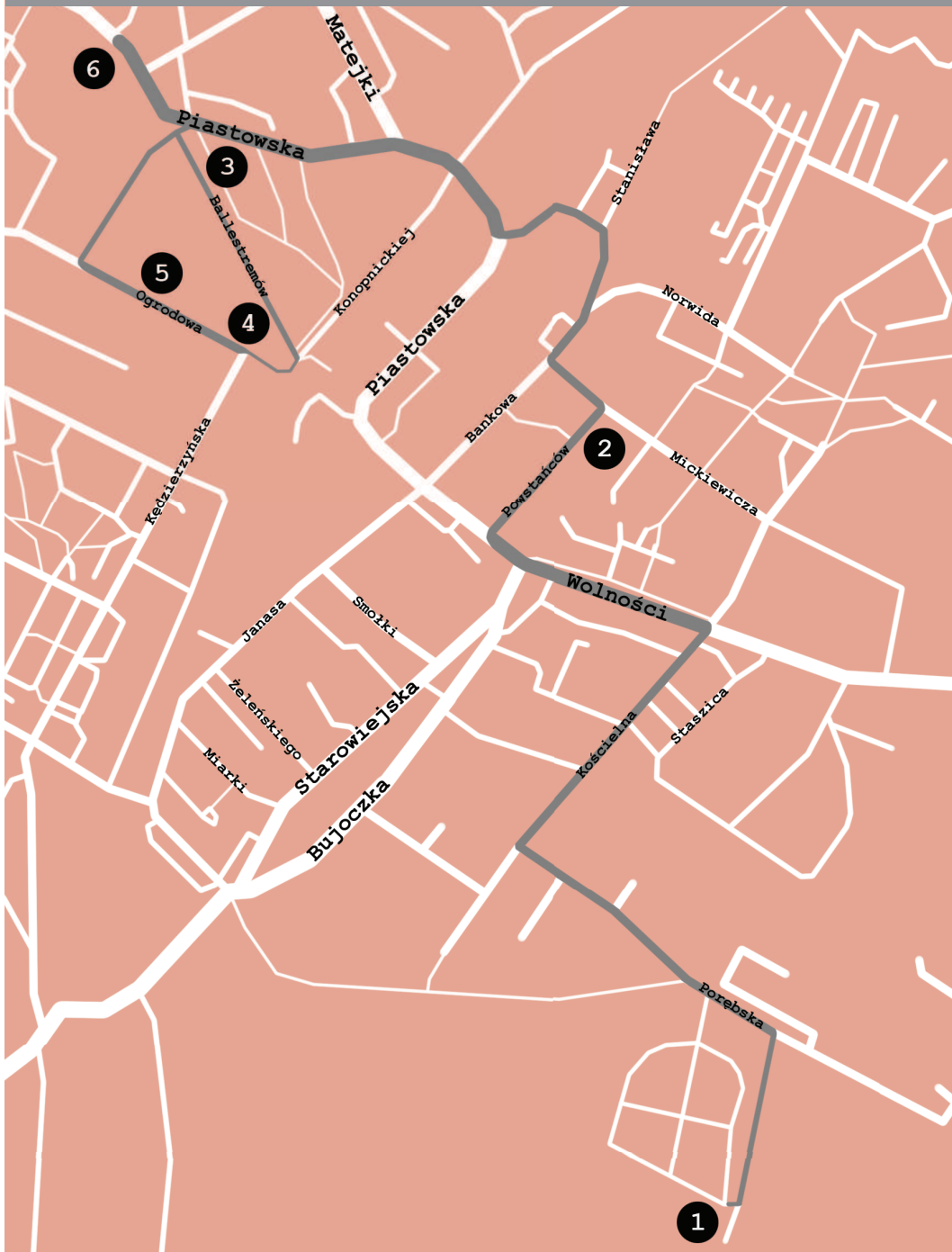


Rodzina Pielerów

Fortuna związanej z Rudą Śląską rodu Ballestremów była budowana w oparciu o przemysł, prężnie rozwijający się na Górnym Śląsku w XIX i na początku XX wieku. Ich majątek nie powstałby jednak gdyby nie świetni doradcy, którymi Ballestremowie się otaczali. Jednym z nich był Franciszek Pieler, piastujący stanowisko głównego zarządcy dóbr rodziny od 1885 roku.

Urodził się w Westfalii, a swoją karierę związał z branżą górniczą. Do jego najdonioślejszych dokonań należało wynalezienie lampy spirytusowej do badania zawartości metanu

w kopalniach. Dzięki niej można było lepiej chronić pracujących pod ziemią górników. W 1897 roku został odznaczony przez cesarza Wilhelma II Hohenzollerna królewskim złotym orderem i mianowany radcą górniczym. W Rudzie działał przez 25 lat, do śmierci w 1910 roku. W tym czasie rozwinął technicznie kopalnie „Brandenburg” i „Wolfgang”. Zajął się też budową kopalni „Anna” w Nowym Bytomiu. Po śmierci stanowisko zarządcy dóbr przejął jego syn – Franciszek Pieler II. Powstała wówczas kopalnia „Graf Franz”, elektrownia „Mikołaj” i koksownia „Walenty”.



Śladami Pielerów

1. Mauzoleum

Spacer rozpoczynamy w miejscu pochówku Franciszka Pielerera, czyli na cmentarzu parafialnym przy ul. Porębskiej. W południowo-zachodnim rogu nekropolii znajduje się mauzoleum rodziny Pielerów, ufundowane w 1911 roku przez rodzinę Ballestremów. To niewielki budynek na planie kwadratu, przykryty charakterystycznym, wysokim dachem. W środku kaplicy znajduje się rzeźba, przedsta-



wiająca pielgrzymą, zwróconego ku figurze Chrystusa. Tą postacią jest Franciszek Pieler, posąg nosi jego rysy twarzy. Pomnik został wykonany przez Józefa Limburga, jednego z najlepszych

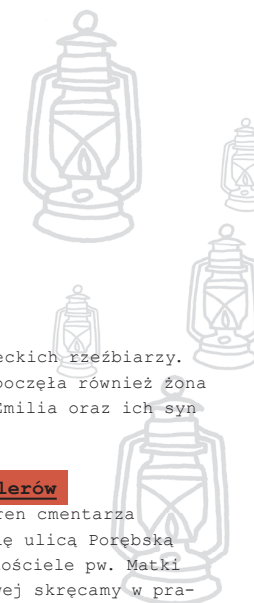
wówczas niemieckich rzeźbiarzy. W mauzoleum spoczęła również żona Franciszka - Emilia oraz ich syn Adolf.

2. Willa Pielerów

Opuszczamy teren cmentarza i kierujemy się ulicą Porębską w górę. Przy kościele pw. Matki Bożej Różańcowej skręcamy w prawo i idziemy ulicą Kościelną do końca. Skręcamy w lewo w ulicę Wolności, a na wysokości budynku pod numerem 12, skręcamy w prawo w ulicę Powstańców (przed wojną Pieler Strasse). Tutaj pod numerem 16 znajduje się willa, w której mieszkała rodzina Pielerów. Szczególną uwagę zwraca elewacja od strony ogrodu. Widzimy piękny dwukondygnacyjny wykusz (wystający poza lico muru element po prawej stronie fasady) oraz ładnie wkomponowany w bryłę budynku taras (na południowej ścianie). Nad oknami górnego poziomu możemy zobaczyć dekorację wykonaną z naczółków segmentowych.

3. Rzeźba przy parku

Wracamy na ulicę Wolności, skręcamy w prawo i idziemy do jej połączenia z ulicą Piastowska, w którą skręcamy. Przechodzimy



pod wiaduktem, po naszej lewej stronie rozpoczyna się teren Parku im. Koziwoła. Dochodzimy do północno-zachodniego narożnika, gdzie na wysokim postumencie widzimy grupę rzeźbiarską przedstawiającą scenę ukrzyżowania. Oprócz Chrystusa na krzyżu



znajdują się tu postaci Matki Boskiej, św. Marii Magdaleny i św. Jana Ewangelisty. Ta dobrej klasy rzeźba została ufundowana przez Franciszka Pielerę w 1910 roku.

4. Zarząd Dóbr Ballestremów

Spod figury kierujemy się na południowy-zachód i wchodzimy w ulicę Ballestremów. U jej końca widzimy duży gmach z elewacją



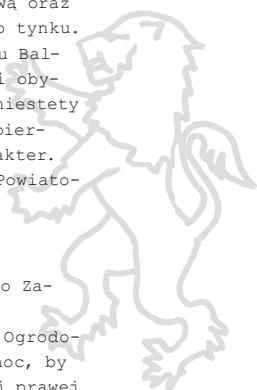
ozdobioną cegłą klinkierową oraz polami żółtego i zielonego tynku. To dawna siedziba koncernu Ballestremów, gdzie pracowali obydwaj Pielerowie. Budynek niestety całkowicie zatracił swój pierwotny, historyzujący charakter. Obecnie mieści się w nim Powiatowy Urząd Pracy.

5. Willa dyrektorska

Obchodzimy budynek dawnego Zarządu Dóbr Ballestremów i znajdujemy się na ulicy Ogrodowej. Kierujemy się na północ, by wkrótce zobaczyć po naszej prawej stronie willę, którą zamieszkiwali dyrektorzy generalni zakładów



hrabięgo. Ten ceglany budynek posiada bardzo ciekawą bryłę, która poprzez liczne ryzality ma wyraźnie rozczłonkowany charakter. Bardzo malowniczo prezentuje się wejście do obiektu w postaci ozdobnego kamiennego ganku.



6. Sanktuarium

Idziemy dalej ulicą Ogrodową, u jej wylotu skręcamy w prawo w ulicę R. Sprusa. Dochodzimy do ulicy Piastowskiej, skręcamy w lewo i wkrótce docieramy do Sanktuarium św. Józefa. Świątynia ta powstała z fundacji hrabięgo Franciszka von Ballestrema w latach 1902-1904. Wchodzimy do środka, gdzie przy wejściu do krypty znajdują się dwa posągi aniołów dłuta wspomnianego już Józefa Limburga. Zostały one przeniesione do kościoła w 1938 z mauzoleum Pielerów na cmentarzu przy ul. Porębskiej. Znajdowały się na postumentach stojących przed kaplicą, na których

obecnie umieszczone są wazy. Anioły wykonane zostały z brązu w zakładzie odlewnictwa artystycznego Hermana Gladenbecka w Berlinie. Jeden z nich trzyma w dłoni wieniec żałobny, drugi ma ręce skrzyżowane na piersiach. Rzeźby powstały w 1911 roku. Pod względem formalnym prezentują typowy akademizm - postaci przedstawione są w ponadczasowych szatach, brak jest wyrazu emocjonalnego na twarzach. Warto dodać, że to jedne z piękniejszych rzeźb znajdujących się na terenie Rudy Śląskiej.